

Vlad Chirichesa nie przejdzie do Tottenhamu. Piłkarz, którym interesowała się mocno Roma, był już jedną nogą w angielskim zespole, jednak o braku transferu przesądziły naciski ze strony Londyńczyków na klub z Bukaresztu.

Po wypowiedziach władz Steauy wydawało się jednak, iż sprawa może odżyć w dalszej części mercato. Tymczasem agent piłkarza, Ioan Becali, zamyka w wypowiedzi dla *ilsussidiario.net*, możliwość transferu do Tottenhamu:

- Z zespołem "Spurs" wszystko skończone. W związku z tym, do końca grudnia chłopak grał będzie w barwach Steauy Bukareszt z największym zaangażowaniem i profesjonalizmem. Potem, w styczniu, ocenimy sytuację. Obecnie bez sensu jest rozmawiać o rzeczach, które mogą się wydarzyć za trzy-cztery miesiące.

Jak potwierdzał wcześniej agent Chirichesa, jego podopiecznego chciała również Roma. Oferta Giallorossich zatrzymała się jednak na 6 mln euro, podczas gdy Tottenham zaoferował 8. Zespół Steauy zaakceptował propozycję, jednak, jak wynika z wypowiedzi władz, chciał zatrzymać jeszcze piłkarza na mecze eliminacji Ligi Mistrzów. Tottenham naciskał na natychmiastowy transfer, przez co wszystko skończyło się na niczym. Owa sytuacja otwiera ponownie szanse przed Romą, choćby w zimowym oknie transferowym.

Autor: abruzzi